



Charakterystyczna obudowa w formie walca ma zalety estetyczne i praktyczne. Łatwo ją chwycić i przenieść, trudniej

upuścić, chociaż i na taką sytuację Charge 6 jest przygotowany, a także na pył i wodę w stopniu największym ze wszystkich dotychczasowych wersji (co gwarantuje certyfikat IP68). Obudowę pokryto nowym materiałem maskowniczym, boczne gumowe "zderzaki" są większe; przygotowano wygodny pasek-uchwyt, który można przytrzymać do górnych uchwytów.

W 6-tce znajdziemy też atrakcje związane z dźwiękiem, jest wśród nich perełka – wejście cyfrowe z trybem USB-DAC, kompatybilne z sygnałami PCM 24 bit/96 kHz.

Zasadniczym trybem transmisji pozostanie jednak na pewno Bluetooth. Towarzyszy mu (zresztą w USB-DAC także) nowa generacja procesorów dźwięku AI Sound Boost, analizująca i optymalizująca sygnał, dzięki temu Charge 6 ma brzmieć jeszcze potężniej. W optymalizacji brzmienia pomagają również nowa wersja aplikacji mobilnej z kilkoma gotowymi profilami oraz "manualnym", siedmiopasmowym korektorem.

Pojawił się również system łączenia kilku głośników Auracast (można go wykorzystać np. do stereo –

ODSŁUCH

Charge 6 nawiązuje do tradycji JBL-a, dostarcza brzmienie silne i swobodne. Zaskakująco potężne? Nie jest już dla mnie zaskoczeniem, co potrafią małe głośniki BT, a szczególnie JBL-e. Oczywiście nie jest to potęga na miarę "prawdziwego" systemu HiFi, jednak potencjał basu z takiego "urządzonek" wciąż robi wrażenie i po prostu wystarczy w wielu "życiowych" sytuacjach. Poziom niskich tonów zmienia się wraz z poziomem głośności – tak aby nie przeciążyć mechanicznie głośników, a jednocześnie podążać z krzywą fizjologiczną. Korektę tę wykonano nawet z pewną nadwyżką, tak to przynajmniej odbierałem słuchając Charge 6 z niewielkiej odległości i dość cicho – basu



Najnowszy Charge 6 jest już szóstą edycją popularnego głośnika BT, wciąż udoskonalanego. Siła JBL w tej kategorii wynika zarówno z szerokiej oferty, jak też częstych modernizacji, podążających za nowymi funkcjami i lepszymi parametrami.

JBL CHARGE 6

z dwóch Charge 6), zastępujący wcześniejsze rozwiązania i nie będący z nimi kompatybilny. Oznacza to, że nie da się połączyć Charge 6 z głośnikiem poprzedniej generacji.

Czas pracy jest imponujący i wynosi 24 godziny – z możliwością przedłużenia o kolejne 4, gdy włączymy tryb oszczędny "Partytime Boost" (redukowany jest wówczas poziom najniższych częstotliwości).

jest wówczas dużo, jest niski i przyjemny. Gdy z kolei będziemy słuchać głośniej, basu będzie relatywnie mniej, ale wciąż wcale nie za mało, charakterystyka jest lepiej zrównoważona, średnica staje się intensywna, wysokie tony nabierają blasku. Charge 6 świetnie czuje się w takich sytuacjach; inne głośniki BT tego kalibru już by wysiadały. Przy tym wcale nie jest agresywny, wokale nie krzyczą, detale nie tną, całość jest dynamiczna i spójna.

Bluetooth (kodowanie)	tak (SBC)
Złącza audio	USB-DAC (24/96)
Czas pracy [godz]	28
Wymiary (W x S x G) [cm]	229 x 99 x 94
Masa [kg]	1,4

Charge 6 jest dwudrożnym układem akustycznym z owalnym (53 x 93 mm) przetwornikiem nisko-średniotonowym i 20-mm wysokotonowym – obydwa są niewidoczne, umieszczone z przodu i osłonięte maskownicą. Widać za to dwie okrągłe membrany na obydwu skrajach obudowy, można je bezkarnie dotykać i czuć ich emocjonujące wibracje.

JBL CHARGE 6

CENA

800 zł
www.jbl.com

DYSTRYBUTOR

Suport

WYKONANIE Znana forma najpopularniejszego głośnika JBL. Nowe procesory DSP przejmują nadzór nad korektą sygnałów. Dwudrożny układ akustyczny z efektywnymi membranami biernymi. Odporny na uderzenia, pył i wodę (certyfikat IP68).

FUNKCJONALNOŚĆ Do podstawowego trybu Bluetooth dochodzi bezstratny, przewodowy USB-DAC 24 bit/96 kHz. Nowy system łączenia głośników AuraCast, długi czas pracy (do 28 godzin), wygodny pasek w zestawie.

BRZMIENIE Mocne, gęste, dynamiczne, zawsze dość basu, nigdy nie za ostro.